

Na „antyrasistowskiej” konferencji bez pytań od białych

1 października 2019

Organizacja zajmująca się prawami osób należących jednocześnie do mniejszości seksualnych i rasowych zorganizowała „antyrasistowską” konferencję na Uniwersytecie Edynburskim, której uczestnicy o białym kolorze skóry nie mogli zadawać żadnych pytań. W ten sposób organizatorzy chcieli bowiem wzmocnić głos osób o innym kolorze skóry.

<https://www.youtube.com/watch?v=JpIXQ4fKgTY>

Konferencja na Uniwersytecie Edynburskim została zorganizowana przez grupę Resisting Whiteness, która według swoich oficjalnych deklaracji przeciwstawia się rasizmowi i określa się jako organizacja QTPOC, czyli reprezentująca osoby transpłciowe i transseksualne przynależące jednocześnie do mniejszości rasowych mieszkających na terytorium Wielkiej Brytanii. Podczas firmowanego przez nią wydarzenia wydzielono dwie przestrzenie, a w jednej z nich nie mogły pojawić się osoby o białym kolorze skóry.

Tym samym biali uczestnicy konferencji nie mogli zadawać żadnych pytań prelegentom, ani też rozmawiać z osobami skrywającymi się w „bezpiecznej” strefie. Zdaniem organizatorów niedopuszczenie białych do głosu nie było elementem cenzury, ani też odmówieniem im prawa do własnego zdania, lecz miało na celu „wzmocnienie głosu ludzi kolorowych”.

Z takim stanowiskiem nie zgadzają się jednak... „antyrasistowscy” działacze. Jedna z takich osób w rozmowie z dziennikiem „The Telegraph” uznała całe wydarzenie za rażąco rasistowskie, ponieważ doprowadziło ono do cofnięcia się o

kilkadziesiąt lat całej batalii o równość przedstawicieli wszystkich ras. Sam zakaz zadawania pytań przez białych ludzi miał więc oznaczać właśnie wykluczanie konkretnych osób nie z powodu ich poglądów, ale właśnie koloru skóry.

Na podstawie: Telegraph.co.uk

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)